

nr 89
plac 20

Nr. akt.

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 2 marca 1946r. Sędzia Okręgowy Sledczy II rejonu Sadu Okręgowego w Warszawie, Halina Worek deleg. do Komisji Badania Zbrodni Niemieckich przesłuchała niżej wymienionego w charakterze świadka. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie, oraz o znaczeniu przysięgi, Sędzia odebrał od niego przysięgę na zasadzie art. 109 k.p.k. po czym świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Piotr Szaberski
Data urodzenia 15 X 1894
Imiona rodziców Piotr i Marianna z Pielców
Zajęcie budowniczy ścian niemieckich
Wykształcenie VII oddziału szkoły powszechnej
Miejsce zamieszkania Wotawin, ul. Powiatowego nr. 1
Wyznanie katolicko-łacińskie
Karalność nie karany

w czasie okupacji niemieckiej mieszkałem w domu rodzinnym w Wotawinie, razem z moją żoną i dziećmi: Stanisławem urodzonym w dniu 1-1-1923r. Podczas doby zgodnie z rzeczywistością, w czasie okupacji niemieckiej syn i papierośki miał nie prawdziwą datę urodzenia 1-1-1918r., i ta data figurowała potem na afiszu ulicy ogłoszonym w mieście moim syna. Syn mój nie miał do organizacji podziemnej, nie miał na celu walki z Niemcami. Był bardzo aktywny. W tym czasie mieszkał u siebie Lechman polikarpowicz Schisler, dzięki temu nasze organizacje przez syna były prowadzone o zawiadach Niemców w dniu 1-XI-1943r. w czasie okupacji ulicy Niemcy umiarkowali w Wotawinie, zostali odcięty zutad booni mundury polskie, istniejące, oraz listy walesdeutsche i inne podobne dokumenty w konsulacie organizacji Majewskiego, zam. przy ul. Powiatowej. Najbardziej pod wpływem badań niemieckich, pytania sądz. jest lista walesdeutsche, ausweisy, rozwiadał się, wydał ulga syna. w dniu 8 XII 1943r. syn mój nie był w domu,

pojedynczo do Warszawy w sprawie organizacji, a Urządowi
 planował ułożenie 40 osiedli ^{rabrynych i cienie chłopców i dziewczyn} w chorych
 ul. Sieroszewskiej w tymże dniu do niego domu spadli
 gestapowcy zabijając żonę, siostrę i brata. Wskazywał na to
 do niekiedy, że byłam też dnia niedzielnego, przyjechałem
 do Wotawina wczepionym w dniu 9-XI, 1943. W niedzielę pewien
 ludźmi ranni do ambulansu udarem się na dworzec
 i opóźnieniem swoje wstąpił w Warszawie. Po przedzieleniu
 mu by ucieszył, że co syn mój odpowiedział mi i że
 moimże zorganizowaniem ucieszył 40 osiedli z chorych
 ul. Sieroszewskiej; do późni tego nie dobiegła nie będzie się
 ukrywał. Ponadto oszadają i że nie ma możliwości
 w Wotawinie. Zaczętem go prosić, że co mi odpowiedział
 "Ty chyba nie przesłabasz Polaków", znieżył strasząc
 i powołując się na sprawę syna, nie opowiadając, gdyż nie
 miał podnieść do nos rannym i awenturą syna. Wyzwolił
 go do Radymina, potem do Warszawy w ul. Kuchli 25 i
 do wzięcia na Parialem. Od Komisariatu policyjnego granatowej
 w Radyminie dowiedziałem się w tamtym czasie, że konfrontacja
 pomiędzy moim synem i moim synem, przyczyną moją syna
 w czasie badań, którego nie ujął, konfrontacja się odbyła i
 do rozprawy mu przysądzić nie przypuszczał. Zaczętem
 robić starania ułożenia syna przez siebie. Zaczętem
 także wzięto i że 145 tysięcy złotych mi do ratowania
 w sprawie potajemnie się stało, gdyż przyjechałem w sprawie drugiej
 potajemnie około 15 listopada 1943. Powiedziałem mi i syn mi i
 przyczynę śmierci mi wzięto. Złatem sam i syn mój jedynym
 wzię, wczepionym udarem się do parcia. Wzięto, że ul.
 chłodnej z pomocą organizacją dla syna, i że pacierz przysłał,
 co świadczyło o tym i syn mój iż jest. Rozpoczątem
 wziętem miejscu starania o ułożenie syna, gdyż w dniu

Haber

KON

4 cny ki 5 grudnia 1943. ujęciem nieważki, perswazyjny
syna pod nr. 89 na liście afiszu ogłaszającego rozdanie
Pekarski. Egzemplarz odbytej się przy ul. Kutarskiej, rozdane
było 100 egzemplarzy. Niemce ubory się, słuch o uwalnieniu tego
syna, opowiadać mi i syn mój w takim badani być niemożliwy
niemce nie wydać i do winy się nie przypisuje. Odceyfonu
omówienie, dopisanie "zakładki"... "Sotomina" "Fieda swoich"
serwisu "liście".

Kabera

p.o. Sędzia
Kabera

Dodaj i syn mój był przed wojną uczniem gimnazjum
w gimnazjum Stowaryńskiego dyrektorem i sekretarzem
na krakowskim Przedmieściu, a także wojny służył
w komplecie kurcy budowlanej. Odceyfonu

Kabera

p.o. Sędzia
Kabera

Biuro Postepnia
i Archiwizacja